

# ŻABSON & YOUNG IGI, Polski Karnawał

Polski karnawał  
La la la la la la la  
La la la la la la la  
La la la la la la la

To polski karnawał  
Było brać jak dawał  
Możesz wpaść na melanz  
Możesz paść na zawał

A jak mocno się najebie  
To jak rilis the baraba  
Nazajutrz muszę przeproszać  
Gdy spotkam w klatce sąsiada  
Trochę wstydy

Patrzę się przez judasz  
A tam stoją psy  
Bo leje się tu wóda  
I sąsiad się zrobił zły  
Mówię tym psom: Buda!  
Żeby sobie szły  
Lecz to chyba się nie uda  
Czują woń marihuany

Jakiegoś ziomala za bardzo wygrzało  
Chciał zostać królem bonga jak Manu Chao  
Ale spalił moje zioło  
No i wleciał pot na czoło  
Chyba go znokautowało  
Jak Manny Pacquiao  
Dawaj money  
Lecimy na całość

□

Polski karnawał  
La la la la la la la  
La la la la la la la  
La la la la la la la  
Karnawał

Leci tynk ze ścian  
Sąsiedzi myślą, że to zamach  
Nie ma tu zamuły  
Chociaż każdy z ziomów spawa  
Wieczór wciąż przyspiesza  
Jakbym jebnął władę  
Pa pa pa pa na mój Poker Face  
Jak Lady Gaga

Ktoś mi coś pierdoli  
Ktoś mi coś tu gada  
Nie zrobiem zdjęcia  
Chyba uraziłem fana  
Więc przepraszam  
Jestem w dobrym rauszu  
Jak Tony Montana  
Nie przepraszam  
Jestem w dobrym rauszu  
Jak Maradonna

Dawaj do nas  
Jesteśmy legendami sportu  
Mamy w chuj zioła  
Tego najlepszego sortu

Jeśli wykruszy się skład jak Barcelona  
Nadal będziemy śpiewać to tak  
Jak na stadionach

Polski karnawał  
La la la la la la la  
La la la la la la la  
La la la la la la la  
Karnawał